

Sygn. akt I UK 291/19

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. C.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o świadczenie rehabilitacyjne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 października 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G. - Ośrodka Zamiejscowego w R.
z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt IX Ua (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów
pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. Ośrodek
zamiejscowy w R. wyrokiem z dnia 28 lutego 2019 r., wydanym na skutek apelacji
wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. od wyroku Sądu
Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. z dnia 26 października
2018 r., zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonej B. C. od decyzji organu
rentowego z dnia 13 grudnia 2017 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonej
prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Ubezpieczona B. C. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 lutego 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na potrzebę wykładni art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa „w świetle zgromadzonego materiału dowodowego”, albowiem Sąd pierwszej instancji dokonał oceny materiału dowodowego i w oparciu o wykładnię powołanego przepisu uwzględnił w całości odwołanie, dokonując jednocześnie szerokiej interpretacji tegoż przepisu, zaś Sąd drugiej instancji uznał taką interpretację za niedopuszczalną i błędną. Należy jednak pamiętać, iż ubezpieczona nie korzystała z uprawnienia emerytalnego tylko z uprawnienia renty rodzinnej, które nie mieści się katalogu przesłanek negatywnych dla świadczenia rehabilitacyjnego.

W opinii skarżącej, zachodzą zatem w niniejszej sprawie dwa odrębne, sprzeczne ze sobą stanowiska sądów powszechnych rozpoznających przedmiotową sprawę w kontekście konkretnego materiału dowodowego i stanu faktycznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej

jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego nie tylko podania, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale również określenia, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Nie istnieje natomiast potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), analogicznie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania w oczywisty sposób nie

spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim nie zawiera on bowiem odpowiedniego wywodu jurydycznego, który określałby, na czym polegają poważne wątpliwości związane z interpretacją art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, a nadto nie przedstawia argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych oraz nie formułuje własnej propozycji interpretacyjnej, odgraniczając się do stwierdzenia, że w tym samym stanie faktycznym Sądy obu instancji przyjęły odmienną wykładnię tego przepisu. Już zatem tylko z tej przyczyny skarga kasacyjna nie może zostać poddana merytorycznemu rozpoznaniu.

Niezależnie od wyżej przytoczonej argumentacji, Sąd Najwyższy stwierdza też, że wykładnia powołanego przepisu była już przedmiotem rozstrzygnięć w jego orzecznictwie, w którym jednolicie przyjmuje się, że uzyskanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego jest uwarunkowane nie tylko spełnieniem wszystkich przesłanek pozytywnych, lecz także brakiem stwierdzenia przesłanek negatywnych, określonych w art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z tym przepisem, prawo do świadczenia rehabilitacyjnego nie przysługuje zaś osobom, które są uprawnione do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia. Świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje więc osobom, które mają zapewnione środki utrzymania z tytułu innych świadczeń. Z założenia świadczenie rehabilitacyjne ma bowiem przeciwdziałać sytuacji, w której ubezpieczony w okresie od zakończenia pobierania zasiłku chorobowego do odzyskania zdolności do pracy pozostawałby bez środków utrzymania. W doktrynie prawnej podkreśla się, że świadczenie to ma charakter świadczenia przejściowego - wypełnia lukę między okresem przypadającym po wyczerpaniu okresu zasiłkowego a przed stwierdzeniem trwałej niezdolności do pracy. Jest świadczeniem „na dokończenie leczenia” w sytuacji, gdy okres zasiłku chorobowego jest zbyt krótki do odzyskania pełnej zdolności do pracy (por. A. Rzetecka-Gil: Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, Warszawa 2009, s. 92-93; I. Jędrasik-Jankowska: Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, Warszawa 2016, s. 220-221). W orzecznictwie uznaje się także, że osobą uprawnioną do emerytury w rozumieniu art. 18 ust. 7

ustawy zasiłkowej jest także osoba, która spełnia wszystkie przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia i której prawo do emerytury zostało ustalone decyzją organu rentowego, nawet jeżeli prawo to uległo zawieszeniu. Zawieszenie prawa do emerytury nie oznacza pozbawienia uprawnień do tego świadczenia, a jedynie *de facto* wstrzymanie jego wypłaty na pewien czas. Natomiast jeśliby ustawodawca zamierzał wykluczyć z grona osób uprawnionych do świadczenia rehabilitacyjnego tylko ubezpieczonych, którzy korzystają ze swoich uprawnień emerytalnych, dąłby temu wyraz inaczej redagując treść tego przepisu, tzn. zamiast określenia „uprawniona” użyłby pojęcia „pobierająca” (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 405/07, LEX nr 523237; z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 41/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 308; z dnia 28 kwietnia 2016 r., I UK 261/15, LEX nr 2057612; z dnia 25 maja 2017 r., III UK 121/16, LEX nr 2334875; z dnia 2 października 2018 r., I UK 248/17, OSNP 2019 nr 4, poz. 53). Analogiczny skutek zachodzi wówczas, gdy ubezpieczony, mając prawo do dwóch lub większej ilości świadczeń emerytalno-rentowych, wybiera jedno z nich na podstawie art. 95 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. I wtedy bowiem wypłata wybranego świadczenia pozostaje bez wpływu na prawo do pozostałych świadczeń, a jedynie powoduje wstrzymanie ich wypłaty (art. 96 ust. 1 tej ustawy).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżąca nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, orzekł jak w sentencji postanowienia.